

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa J. M. przeciwko M. C. (1) i S. C. o zapłatę zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz J. M. kwotę 7.313,94 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku do M. C. (1) od 17 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty i w stosunku do S. C. od 14 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od J. M. na rzecz M. C. (1) kwotę 449,13 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi solidarnie od pozwanych 120,20 zł tytułem brakujących kosztów wynagrodzenia biegłych oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi od J. M. kwotę 280,49 zł tytułem brakujących kosztów wynagrodzenia biegłych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego: J. M. i jej brat M. C. (2) są współwłaścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...). Na nieruchomości posadowiony jest pawilon handlowy, który został wybudowany na podstawie pozwolenia na budowę. W budynku przy ulicy (...) miała być prowadzona działalność gospodarcza przez J. M. i jej brata M. C. (2). Budynek był podzielony na 2 części, miał dwa osobne wejścia. M. C. (2) korzystał z części budynku po lewej stronie, J. M. z pozostałej części. Powódka w swojej części budynku otworzyła sklep spożywczy. M. C. (2) okazjonalnie korzystał z budynku.

W grudniu 2000 r. pozwana za zgodą brata zajęła lewą część budynku. Miała odkupić od brata jego część nieruchomości i w ratach spłacić. M. C. (2) nie miał kluczy do budynku. Powódka urządziła sobie mieszkanie składające się z pokoju z aneksem kuchennym, sypialni, garderoby. W zasobach archiwum Urzędu Miasta Ł. nie odnaleziono decyzji zezwalającej na zmianę sposobu użytkowania pawilonu handlowego na budynek mieszkalny.

J. M. 15 listopada 2011 r. wyjechała z mężem do S.. W czasie jej nieobecności domem opiekowała się T. S..

M. C. (2) zwrócił się do J. M. w piśmie o opuszczenie jego pomieszczeń w budynku przy ulicy (...) oraz zabranie wszystkich swoich rzeczy i psa z podwórka do 21 sierpnia 2011 r. Oświadczył, że po upływie tego terminu nie odpowiada za uszkodzenie lub zaginięcie rzeczy, które zostaną w jego pomieszczeniach.

M. C. (2) upoważnił swojego syna M. C. (1), m. in. do zarządzania nieruchomością przy ulicy (...) oraz sprzedaży połowy nieruchomości.

W styczniu 2012 r. do posesji przy ulicy (...) przyjechali M. C. (1) i S. C. z dwoma innymi mężczyznami. Zablokowali wyjazd i wyjście z posesji, kazali T. S. opuścić nieruchomość i wezwali policję. T. S. również wezwała policję. Po złożeniu wyjaśnień policja odjechała. M. C. (2) zadzwonił do syna powódki, aby przekazał mu klucze do domu. Syn nie zgodził się. W dniu 17.01.2012 r. M. C. (1), S. C. wraz z A. O. przyjechali ponownie do nieruchomości. Rozwierzili zamki i weszli na teren posesji. Zaczęli przenosić rzeczy powódki do jednego pomieszczenia. Zdemontowali kuchnię w zabudowie wraz ze wszystkimi sprzętami, przepływowy ogrzewacz wody, piec akumulacyjny, garderobę, pozdejmowali żyrandol i kinkiety. Rzeczy państwa M. popakowali w worki i kartony, przenosili do jednego pomieszczenia u układali jedno na drugie. Po przeniesieniu rzeczy postawili ściankę dzielącą pomieszczenia powódki i M. C. (2).

Po powrocie powódki do lokalu na podłodze leżał gruz, piach, cement, pustki, wiadro i narzędzia. Do zamurowanego pomieszczenia z rzeczami nie było żadnego wejścia. Syn powódki z R. S. rozebrali wymurowaną ścianę oraz wynieśli gruz. Po wyjęciu mebli i rzeczy stwierdzono, że skórzana kanapa na oparciu była dziurawa, stół i drzwiczki od komody zarysowane, na drewnianej podłodze były zarysowania. Podczas rozstawiania szafek kuchennych okazało się, że są zniszczone – płyty miały odtrącony róg, zarysowania, nie pasowały śruby. Wyrwane było przyłącze do zlewozmywaka. W panelach pośrodku pokoju były 2-3 dziury. W wejściu z części kuchennej do następnego pokoju i łazienki była uszkodzona ściana. Na tej ścianie był cement i poodrywana farba. Był zniszczony próg maskujący pomiędzy podłogą drewnianą przedpokoju a posadzką w kuchni, powyrywane były płytki w części kuchennej w miejscu murowania ściany. Na tych płytkach był beton, którego nie można było doczyścić. Uszkodzony został przepływowy ogrzewacz

wody i piec akumulacyjny. W kuchence czteropalnikowej nie działał jeden palnik gazowy. W kartongipsie w suficie była dziura przy lampie. Ściany przy stawianej ścianie były zachłapane betonem. W pokoju, w którym były składowane rzeczy zostały porysowane ściany. Były potłuczone 2-3 talerze, kubki, szklanki. Uszkodzono również futryny. Po zdemontowaniu zmywarki nie została wylana z niej woda, która wylała się w drugim pomieszczeniu na dywan i podłogę.

Syn, sąsiad i teść córki pomagali powódce naprawiać szkody. Powódka nie płaciła im za naprawy. Kanapę skórzaną naprawiał tapicer. Elektrycy odpłatnie naprawiali instalację.

Powódka wynajęła firmę ochroniarską. Koszt instalacji systemu wynosił 1.939,71 zł brutto. Koszt jednego dojazdu firmy wynosił 61,50 zł.

W piśmie z 2 kwietnia 2012 r. (...) S.A. odmówiło powódce wypłaty odszkodowania podnosząc, iż dewastacji dokonały osoby bliskie, za które ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności.

Łączne koszty związane z uszkodzeniami i ponownym montażem wynoszą 4.532 zł.

Całkowity koszt usunięcia uszkodzeń zgodnie z kosztorysem na poziomie cen z 2012 r. wynosi 2.966,12 zł netto, natomiast na poziomie cen aktualnych – 2.781,94 zł netto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo podlegało uwzględnieniu w części. Podstawę prawną żądania powódki stanowi art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. Stosownie do treści art. 441 § 1 k.c., jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

W wyniku zdarzenia z 17 stycznia 2012 r. powódka doznała szkody majątkowej w postaci uszkodzenia jej mebli, sprzętów agd, pieca, podłóg, ścian. Powódka wykazała rozmiar szkody, która powstała w następstwie działania pozwanych, którzy przenosząc meble powódki dokonali zniszczeń. Między szkodą a działaniem pozwanych zachodził związek przyczynowy. Wycenienia wartości zniszczeń dokonanych przez pozwanych w mieszkaniu powódki dokonał biegły, który ostatecznie określił je na kwotę 4.532 zł. Zakres, rozmiar oraz koszt remontu ścian i podłóg określony na kwotę 2.781,94 zł netto wskazał z kolei biegły innej specjalności. Z tego powodu na rzecz powódki zasądzono 7.313,934 zł. Ustawowe odsetki zasądzono od dnia następującego po dniu doręczenia każdemu z pozwanych odpisu pozwu. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne. Powódka nie wykazała związku przyczynowego między szkodą a koniecznością wynajęcia ochrony. Powódka nie udowodniła również, że poniosła koszty zakupu biletu lotniczego. Na tę okoliczność przedstawiła jedynie ofertę tanich linii lotniczych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyli: pozwany M. C. (1) i powódka J. M..

Pozwany M. C. (1) zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 361 § 2 k.c. polegające na doprowadzeniu do bezpodstawnego wzbogacenia powódki poprzez nieuwzględnienie uszkodzeń eksploatacyjnych związanych z wieloletnim użytkowaniem i zużyciem ruchomości oraz wnętrza lokalu położonego w Ł. przy ul. (...) i zasądzenia na rzecz powódki kwoty odszkodowania będącej wprost kwotą oszacowaną przez biegłych,

2. art. 440 k.c. polegające na nieuwzględnieniu, iż w stosunkach między osobami fizycznymi zakres obowiązku naprawienia szkody powinien być stosownie do okoliczności ograniczony, w sytuacji gdy stan majątkowy pozwanego wymagał takiego ograniczenia i przemawiały za tym zasady współżycia społecznego;

II. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co w szczególności przejawiało się w przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że powstanie wszystkich zniszczeń w lokalu będących przedmiotem wyliczeń dokonanych przez biegłych jest następstwem działania pozwanych, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego wynika wprost, że takie założenie jest niezgodnie z wymaganiami doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia oraz uznaniu za wiarygodne zeznań powódki w zakresie, w jakim wskazała ona rozmiar szkody, w sytuacji gdy wskazania te różnią się w sposób znaczący w toku sprawy i nie znajdują oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z obowiązkiem zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje na rzecz strony pozwanej.

Skarżący wniósł także o dopuszczenie dowodu z zeznań pozwanego M. C. (1) na okoliczność opróżnienia lokalu położonego przy ul. (...), wyrządzenia ewentualnych szkód, ustaleń z powódką co do sposobu korzystania z nieruchomości, charakteru lokalu.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, w zakresie punktów 2, 3 i 5, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie wykazała związku przyczynowego między szkodą a koniecznością wynajęcia ochrony, podczas gdy okoliczności te wynikają niezbicie ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań samej powódki oraz świadka T. S.,

2. art. 232 k.p.c. poprzez przyznanie tytułem poniesionej przez powódkę szkody kwoty netto, wynikającej z opinii biegłego z zakresu budownictwa lądowego W. P. (1), a nie kwoty brutto, w sytuacji gdy powódka nie prowadzi działalności gospodarczej i nie ma możliwości odliczenia podatku VAT, co stanowi również błąd w ustaleniach faktycznych,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przyjętych za podstawę ustaleń w sprawie, nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego materiału dowodowego, w szczególności poprzez:

- odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznań powódki dotyczących konieczności wynajęcia ochrony w następstwie wtargnięcia pozwanych na posesję i kierowania przez pozwanych gróźb zrobienia tego ponownie,

- uznaniu przez Sąd, iż powódka nie udowodniła związku przyczynowego między szkodą a koniecznością wynajęcia ochrony, w sytuacji gdy okoliczność ta została wykazana w konsekwentnych zeznaniach powódki,

4. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienie zaskarżonego wyroku wyrażające się w niewskazaniu w nim przyczyn, dla których Sąd odmówił mocy dowodowej oraz wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie konieczności wynajęcia ochrony w związku ze zdarzeniem z 17.01.2012 r.,

5. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy z uwagi charakter sprawy i uzasadnione subiektywne przekonanie powódki o zasadności powództwa, potwierdzone zresztą wyrokiem zasądającym, a także jej sytuację

życiową i majątkową zachodzi szczególnie wypadek uzasadniający nieobciążanie powódki kosztami postępowania za I instancję.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo poprzez uwzględnienie powództwa także co do kwoty 2.900,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku do M. C. (1) od 17 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty i w stosunku do S. C. od 14 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku części - w zakresie punktów 2, 3 i 5 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Nadto, na podstawie art. 102 k.p.c. w wypadku oddalenia apelacji skarżąca wniosła o nieobciążanie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego M. C. (1) powódka wniosła o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony powodowej pozwany M. C. (1) wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony powodowej pozwany S. C. wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach.

Podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 23 listopada 2016 r. strony poparły własne apelacje i wnosiły o oddalenie apelacji drugiej strony. Pozwany S. C. przyłączył się do apelacji pozwanego, wnosząc o oddalenie apelacji powódki. Sąd Okręgowy postanowił oddalić wniosek dowodowy zawarty w apelacji pozwanego. Strony nie zgłosiły dalszych wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia, choć Sąd Okręgowy nie podzielił w pełni argumentacji w niej zaprezentowanej i oddalił apelację w pozostałej części. Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, które podniosły obie strony, albowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny i oceniony według reguł zawartych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. determinuje kierunek dalszych rozważań.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ustalenia i ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji były prawidłowe, dlatego podziela je i przyjmuje za własne. Jednakże, kierując się dyspozycją art. 382 k.p.c., na podstawie zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiału dowodowego, Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że:

wartość kosztorysowa robót koniecznych do wyremontowania ścian i podłóg w celu usunięcia skutków zdarzenia z 17.01.2012 r. według poziomu cen z II kwartału 2015 r. wynosi 3.004,50 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowego W. P. – k. 240-248).

Brak ustaleń Sądu Rejonowego w tym zakresie skutkowałą niewłaściwymi wnioskami jurydycznymi co do wysokości przyznanego powódce odszkodowania, dlatego uwzględniając podniesione w tej kwestii przez powódkę zarzuty, Sąd Okręgowy wydał orzeczenie reformatoryjne.

Natomiast w pozostałym zakresie orzeczenie Sądu meriti było prawidłowe, a podniesione przez strony zarzuty okazały się chybione.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań pozwanego M. C. (1) na okoliczność opróżnienia lokalu położonego przy ul. (...), wyrządzenia ewentualnych szkód, ustaleń z powódką co do sposobu

korzystania z nieruchomości i charakteru lokalu. Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Skarżący nie wykazał, że nie mógł złożyć wniosku dowodowego o przesłuchanie pozwanego w charakterze świadka przed Sądem I instancji. Natomiast uznanie zeznań określonych świadków jako niewiarygodnych czy nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie stanowi o potrzebie powołania innego świadka dla wykazania okoliczności, które zostały już dostatecznie naświetlone. Również niezadowolenie z rozstrzygnięcia Sądu nie implikuje konieczności przeprowadzenia wskazanego dowodu.

Odnosząc się do podniesionych przez obie strony zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że sama możliwość wyprowadzenia konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń nie jest wystarczająca dla podważenia stanowiska orzekającego Sądu. Nie wystarcza też twierdzenie o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Również fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego nie stanowi o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez ten Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., chyba że uchybił on zasadom doświadczenia życiowego lub logicznego rozumowania, a wadliwość ta została wskazana przez skarżącego.

Mając na uwadze powyższe, nie można zgodzić się ze skarżącym, że błędnym było ustalenie, że to pozwani dokonali zniszczeń wskazanych przez powódkę. Ustalenia w tym zakresie zostały dokonane przez Sąd I instancji w oparciu o opinie biegłych sądowych, z których wnioskami zgodziły się ostatecznie obie strony. Biegli wskazali, mając na uwadze zarzuty podane w apelacji i formułowane już w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przez skarżącego, że podany przez powódkę zakres szkód mógł być wynikiem działania pozwanych (wyjaśnienia biegłego - k. 194). Wniosek ten jest uprawniony także w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, gdyż uszkodzenie rzeczy wynikało z ich przenoszenia, a tego pozwani nie kwestionowali (wskazując na tę okoliczność już w odpowiedzi na pozew). Ustalenie to nie pozostaje również w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym zeznaniami świadków. W ocenie Sądu Okręgowego logiczny ciąg zdarzeń nakazuje przyjąć, że przenoszenie rzeczy (wyposażenia lokalu mieszkalnego) i ułożenie ich jedne na drugich w pomieszczeniu, do którego wejście zamurowano doprowadziło do uszkodzenia tych rzeczy i samego lokalu. Przyjęcie wniosków odmiennych wymykałoby się zasadzie swobodnej oceny dowodów, czyniąc ją dowolną w kontekście dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Skoro skarżący powoływali się na fakt, iż to nie oni dokonali uszkodzeń ruchomości powódki podczas ich przenoszenia, winni ten fakt udowodnić, czego jednak stosownie do art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. nie uczynili. Nie budzi zatem wątpliwości Sądu Okręgowego, że powódka wykazała w niniejszej sprawie, że zakres wskazanych przez nią szkód był wynikiem działania pozwanych. Powódka udowodniła także, że korzystała z ochrony po zdarzeniu z 17.01.2012 r. i poniosła z tego tytułu określone koszty (co znalazło wyraz w ustaleniach Sądu Rejonowego). Należy jednak zaznaczyć, że podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i 232 k.p.c., nawiązujące do tej okoliczności, zostały w istocie wycelowane w dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną i znaczenie faktów ustalonych w toku postępowania, co musi być zweryfikowane przez pryzmat relewantnych przepisów prawa materialnego, nie stanowi zaś o naruszeniu wskazanych norm prawa procesowego.

Chybiony był także podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Wedle skarżącej wynikało ono z braku wskazania w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd odmówił mocy dowodowej oraz wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie konieczności wynajęcia ochrony w związku ze zdarzeniem z 17.01.2012 r. Należy w tym miejscu jeszcze raz podkreślić, że ocena znaczenia faktu korzystania z ochrony dla uwzględnienia bądź nie żądania powódki wymaga konfrontacji z przesłankami odnośnych norm prawa materialnego. Wskazany zarzut nie mógł zaś odnieść zamierzonego skutku, skoro uzasadnienie zawiera ustalenie faktów uznanych przez Sąd pierwszej instancji za udowodnione z ich przywołaniem, ocenę dowodów, na których się oparł, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wraz z przytoczeniem przepisów prawa i ich wykładni. Brak jest również niejasności i sprzeczności, które mogłyby zakłócić możliwość kontroli toku rozumowania Sądu Rejonowego. Zarówno sama konstrukcja uzasadnienia, jak i jego poszczególne

obszary spełniają wymogi określone w art. 328 § 2 k.p.c. i bez trudu pozwalają na weryfikację oraz ocenę zarówno ustaleń faktycznych, mocy dowodowej, jak i wywodów prawnych poczynionych przez ten Sąd.

Odnosząc się w tym miejscu do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ocena prawna dokonana przez Sąd Rejonowy była co do zasady prawidłowa. Jedynie brak dostatecznych ustaleń faktycznych doprowadził do zasądzenia odszkodowania w niewłaściwej wysokości.

W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Innymi słowy, poszkodowany nie może w ramach odszkodowania uzyskać więcej niż utracił w związku ze zdarzeniem powodującym szkodę lub w celu odwrócenia jego skutków (por. wyrok SN z 21.08.2013r., II CSK 681/12, LEX nr 1365638). Odszkodowanie nie powinno prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, gdyż wówczas nie spełniałoby funkcji kompensacyjnej, a raczej stanowiłoby pewien środek represyjny nałożony na stronę zobowiązaną.

Reguły wynikające z art. 361 k.c. i art. 363 § 2 k.c. nakazują jednak przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę SN z 15.11.2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, uchwałę z 21.03.2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4, wyrok SN z 8.09.2004 r., IV CK 672/03, Lex nr 146324). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Pełna kompensata powstałej szkody oznacza wyrównanie powstałej różnicy między obecnym stanem majątkowym uprawnionego a stanem hipotetycznym, który istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w tej sprawie odszkodowanie powinno zostać ustalone w kwocie, która zapewni przywrócenie lokalu i ruchomości, które się w nim znajdowały do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Wobec tego Sąd Rejonowy zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie, podwyższając kwotę przyznanego powódce odszkodowania do 7.536,49 zł. Zmiana ta wynikała jednak jedynie z uwzględnienia wartości kosztorysowej robót koniecznych do wyremontowania ścian i podłóg w lokalu przy ul. (...) w celu usunięcia skutków zdarzenia z 17.01.2012 r. według poziomu cen z II kwartału 2015 r. Wartość ta stanowi kwotę 3.004,50 zł (brutto), na co wskazał biegły sądowy z zakresu budownictwa lądowego. Jak wskazano wyżej, wartość tej opinii nie była ostatecznie kwestionowana przez strony. Również w ocenie Sądu Okręgowego stanowi ona pełnowartościowy materiał dowodowy, biorąc pod uwagę stanowczość i pewność wniosków wskazanych przez biegłego oraz fachowość i rzetelność samej opinii. Skoro tak, nie było powodów, dla których należałoby obniżyć należne powódce odszkodowanie do kwoty netto, również wskazanej przez biegłego sądowego w złożonej przez niego opinii, jak to uczynił Sąd Rejonowy.

Mając na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 22.04.1997 r. (III CZP 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 103), która dotyczyła ustalenia odszkodowania za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że jeśli poszkodowany nie jest podatnikiem podatku VAT i nie może należnego od niego podatku obniżyć o podatek zapłacony w cenie rzeczy nabytej w zamian za rzecz zniszczoną, to należne mu odszkodowanie za zniszczenie rzeczy winno obejmować cenę nowej rzeczy wraz z podatkiem VAT. Te same zasady trzeba odnieść także do odszkodowania należnego w związku z koniecznością skorzystania z usług potrzebnych do przywrócenia poprzedniego stanu lokalu.

Jak słusznie wskazała w uzasadnieniu apelacji skarżąca, zasada pełnego odszkodowania została przez Sąd Rejonowy naruszona, gdyż powódka nie jest podatnikiem podatku VAT i naprawienie szkody w pełnej wysokości obejmuje także podatek VAT, a ściślej mówiąc - miernikiem wysokości szkody polegającej na zniszczeniu rzeczy powódki powinny być ceny obejmujące podatek VAT, na które zresztą biegły wskazał w swojej opinii.

Przedstawiona wykładnia norm prawa materialnego przesądziła także o ocenie pozostałych podniesionych przez strony zarzutów jako bezzasadnych. W ramach przyznanego odszkodowania nie można było uwzględnić kosztów poniesionych w związku ze skorzystaniem przez powódkę z ochrony. Jakkolwiek w subiektywnym przekonaniu

skarżącej jego poniesienie stanowiło normalne następstwo zdarzenia szkodzącego, to jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób stwierdzić adekwatnego związku przyczynowego między tymi zdarzeniami. Teoria adekwatnego związku przyczynowego pozwala na uznanie prawnej doniosłości jedynie tych skutków, które są dla badanego zdarzenia zwykłe, typowe, normalne, a odrzucenia takich, które oceniamy jako niezwykle, nietypowe, nienormalne. Nie sposób twierdzić, że normalnym następstwem uszkodzenia rzeczy i lokalu jest konieczność skorzystania z ochrony.

Nie można jednak przyjąć, jak chciałby z kolei skarżący, że przyznane przez Sąd Rejonowy odszkodowanie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. W ocenie Sądu Okręgowego dopiero to zasądzone przez Sąd Okręgowy w pełni rekompensuje doznaną przez nią szkodę. Argumentacja skarżącego, dotycząca nieuwzględnienia stopnia zużycia rzeczy powódki jest chybiona, skoro biegli, sporządzając opinie, mieli na względzie, że uszkodzone rzeczy nie były nowe. Zasądzone odszkodowanie nie abstrahuje zatem od wskazanej okoliczności i obejmuje wartość zniszczeń dokonanych przez pozwanych w mieszkaniu powódki - 4.532 zł i wartość kosztorysową robót koniecznych do wyremontowania ścian i podłóg - 3.004,50 zł.

Pozbawiony uzasadnionych podstaw był także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 440 k.c. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok SA w Łodzi z 1.10.2012 r., I ACa 420/12, LEX nr 1237040) stan majątkowy poszkodowanego i osoby odpowiedzialnej za szkodę nie jest jedynym kryterium, które Sąd winien brać pod rozwagę, podejmując decyzję o miarkowaniu odszkodowania. Kryterium takie stanowić też może sposób działania sprawcy, jego zachowanie po wyrządzeniu szkody, stopień winy, sytuacja osobista, konsekwencje dla sprawcy związane z wypłatą odszkodowania w całości, skutki ograniczenia odszkodowania dla poszkodowanego (por. wyroki SN: z 18.03.1970 r., II CR 351/69, LEX nr 6694, z 21.12.1984 r., III CRN 269/84, LEX nr 8664). Sąd Okręgowy podziela ponadto pogląd, że normy moralne sprzeciwiają się umniejszeniu odszkodowania w sytuacji, gdy chodzi o osobę, która wyrządziła szkodę umyślnie lub z powodu rażącego niedbalstwa. Wobec tego, że miarkowanie odszkodowania (*ius moderandi*) stanowi instytucję o charakterze wyjątkowym i jest odstępstwem od zasady pełnego odszkodowania oraz biorąc pod uwagę zachowanie pozwanych (którzy w sposób bezprawny i zawiniony wyrządzili powódce szkodę) nie doszło do naruszenia wskazanej normy poprzez jej niezastosowanie.

Mając na uwadze powyższe rozważania, zmieniono zaskarżony wyrok w sposób opisany w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (pkt 1) i oddalono apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt 2).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł powodu, dla którego należałoby zmienić rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Skarżąca nie przedstawiła okoliczności, które wiązałyby się z przebiegiem procesu lub jej sytuacją materialną i prowadziłyby do wniosku, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, powodujący konieczność nieobciążania powódki kosztami. Argumenty o trudnej sytuacji materialnej pozwanej nie wskazują na niemożność poniesienia przez nią kosztów. Zasada przewidziana w art. 102 k.p.c. jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Tymczasem nie sposób jako przypadku szczególnego traktować sytuacji, że przegrywający spór (nawet częściowo) ponosi jego koszty.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami w postępowaniu apelacyjnym. Zgodnie ze wskazanym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że każda ze stron powinna pozostać przy swoich kosztach poniesionych w związku ze swoim udziałem w sprawie, gdyż strony w zbliżonym stopniu wygrały i przegrały proces (apelacja powódki okazała się zasadna jedynie w nieznaczącej części). Obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników i poniesione w postępowaniu apelacyjnym koszty nie pozostają w dysproporcji.

Wysokość kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez adwokata z urzędu w postępowaniu apelacyjnym ustalono na podstawie z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 8 pkt 3 oraz § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej

pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801) na kwotę 738 zł, w tym podatek w wysokości 23%.